**Rektor PMK w Brazylii uczestniczył**

**w IX zebraniu sektora mobilności ludzkiej episkopatu brazylijskiego**

W dniach od 27 lutego do 1 marca 2023 r. w siedzibie Centrum Kultury Misyjnej episkopatu Brazylii, po długiej przerwie spowodowanej epidemią Covid-19, odbyło się spotkanie przedstawicieli duszpasterstw posługujących ludziom będącym w drodze. Siedziba wspomnianej instytucji jest dedykowana Słudze Bożemu arcybiskupowi Lucasowi Mendes de Almeida, jezuicie. Pełnił on między innymi funkcję sekretarza generalnego, przewodniczącego Krajowej Konferencji Biskupów Brazylii [CNBB], arcybiskupa w archidiecezji Mariana w stanie Minas Gerais. Zmarł w opinii świętości 27 sierpnia 2006 r. a w 2014 r. został otwarty proces beatyfikacyjny.

Wspomniane centrum zostało uroczyście poświęcone i inaugurowane 14 października 2022 r. w 70. rocznicę powołania Konferencji Episkopatu tego kraju. Nowoczesne Centrum posiada budynek, w którym mieści się duże audytorium, oddzielną nowoczesną kaplicę, a także osobny duży budynek z kuchnią, refektarzem, większymi i mniejszymi salami zebrań, a także dwoma piętrami, gdzie znajdują się pokoje dla uczestników różnorodnych zebrań wielorakich duszpasterstw wchodzących w skład struktur tutejszego episkopatu. Centrum to, po pandemii Covid-19, zaczęło na nowo tętnić życiem. W ostatnim dniu naszego zebrania przybyło do wspomnianego centrum dziesiątki osób, aby uczestniczyć w kilkudniowym zebraniu innych duszpasterstw, którym towarzyszą biskupi.

Wspomniany sektor, do którego należą różnorodne duszpasterstwa, prowadzą siostry skalabrinianki z dobrym przygotowaniem praktycznym i intelektualnym do prac, jakie są realizowane w ramach bardzo aktywnego społecznie Kościoła w Brazylii.

Zebranie otworzył biskup José Luiz Salles – biskup referencyjny episkopatu, który towarzyszy pracom naszego sektora. Wśród  25 uczestników zebrania był również obecny biskup Edson Santana Oliveira – wspierający duszpasterstwo posługując wśród licznie koczujących na obrzeżach dużych miast, a także wegetującym na ulicach miast i miasteczek, przy drogach asfaltowych na terenie całego kraju ludziom żyjącym w skrajnej nędzy, a poszukującym lepszych warunków życia.

Codziennie nasze obrady rozpoczynaliśmy poranną Mszą św. podczas, której przewodniczący hierarcha wygłaszał krótka homilię nawiązującą do proklamowanego Słowa Bożego, jak też do stojących przed nami wyzwań duszpasterskich. Temat przewodni zebrania poświęcony był pomocy synodalności w kroczeniu wspólną drogą. W trakcie trzech dni specjaliści w tematyce związanej z naszym zebraniem przedstawiali w swoich wystąpieniach aktualne wyzwania kwestii, które zdominowały międzynarodową społeczność, jak też odpowiedzi ewangelicznej na tę rzeczywistość w działalności naszych duszpasterstw na terenie Brazylii.

Przedstawiciele poszczególnych duszpasterstw mieli także blisko cały dzień roboczy przeznaczony na przedstawienie idei powstania i działalności na rzecz: migrantów, imigrantów, koczujących bezdomnych osób, rodzin, ludzi pracujących w cyrkach, duszpasterstwa drogowego, którego inicjatorem był Polak ks. Marian Litewka – wincentyn, który w 1976 r. rozpoczął posługę duchową wśród kierowców ciężarówek na stacjach benzynowych usytuowanych przy głównych szlakach drogowych tego rozległego kraju. Aktualnie trzy ciężarówki prowadzone przez księży wincentynów, posiadające wewnątrz kaplicę, część „mieszkalną” dla duszpasterza, przemierzają drogami stanów federacji Brazylii niosąc posługę kierowcom pozostającym przez dłuższy czas poza swoją rodziną, a także wspólnotą wiary.

**Wystąpienie Rektora Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii**

Od 2009 r. kiedy objąłem posługę rektora Polskiej Misji Katolickiej otrzymując nominację od episkopatu brazylijskiego, włączyłem naszą aktywność duszpasterską wśród brazylijskiej wspólnoty polonijnej do wspomnianego sektora mobilności ludzkiej. W moim wystąpieniu przedstawiłem – uczestnikom zebrania – historyczny szkic obecności emigrantów polskich w Brazylii i ich kolejnych pokoleń, które nie zatraciły swojej tożsamości etnicznej. W zdecydowanej większości Polonusi brazylijscy zachowali swoją świadomość, jak też wiele elementów kulturowych dzięki głębokiej religijności katolickiej.

Oczywiście, że nie mogłem nie wspomnieć o wielkich zasługach naszego Założyciela Czcigodnego Sługi Bożego kard. Augusta Hlonda, który w okresie międzywojennym zakładał Polskie Misje Katolickie, aby dzięki naszemu duszpasterstwu „dusze polskie nie ginęły na emigracji”. Znalazłem odpowiedni moment w wystąpieniu, aby przedstawić drugą ważną postać w Kościele polskim i wśród Polonii, a mianowicie Czcigodnego Sługi Bożego Ojca Ignacego Posadzego TChr, który pod koniec lat dwudziestych ubiegłego wieku na polecenie kard. Augusta Hlonda Prymasa Polski dwa razy odwiedzał polskie środowiska emigracyjne w Brazylii.

Polscy osadnicy przywieźli z polski w swoim skromnym bagażu wielkie nabożeństwo do Pani Jasnogórskiej. Dlatego też w aktywności duszpasterstwa polonijnego poczesne miejsce zajmują daty związane z obchodami świąt: 3 maja – Matki Bożej Królowej Polski i Polaków rozproszonych po całym świecie, 26 sierpnia – uroczystość Matki Boskiej Częstochowskiej. Przedstawiłem także wiele zwyczajów, jakie zachowali z pietyzmem potomkowie naszych imigrantów, w większości związanych z tradycjami Kościoła katolickiego. Chociażby łamanie się opłatkiem w Wigilię Bożego Narodzenia, święconka i inne tradycje.

**Potrzeba nam więcej duszpasterzy**

Często wspólnoty polonijne zapraszają na swoje święta polskiego księdza. W ostatnich 7 latach mojej posługi (poza okresem pandemii Covid-19) wyjeżdżałem z Porto Alegre do różnych miasteczek, aby sprawować Mszę św. na obchodach polonijnych. Na obecny rok już mam zapisane w kalendarzu kolejne świętowania wspólnot polonijnych, na które otrzymałem zaproszenia, aby przyjechać i odprawić Mszę św. w j. polskim! Największe wyzwanie stojące przed duszpasterstwem polonijnym w Brazylii, to zmniejszająca się liczba duszpasterzy: starsze pokolenie odchodzi do wieczności, a w ostatnich latach praktycznie nie mamy dopływu z Polski młodszych księży. Niektórzy kapłani posiadający polskie korzenie etniczne wspierają polonijne wspólnoty wiary w podtrzymywaniu polskich wartości religijnych.

**Polonicus**

Polska Misja Katolicka może prowadzić działalność w Brazylii w oparciu o finansową pomoc Towarzystwa Chrystusowego, którego członkowie przez ostatnie dziesiątki lat są rektorami tej kościelnej komórki duszpasterskiej. Wychodzący periodyk semestralny „Polonicus” może być wydawany dzięki wsparciu Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” oraz Prowincji naszego zgromadzenia zakonnego. Dotychczas ukazało się 25 numerów tego pisma, do którego winniśmy dołączyć 20 numerów periodyku noszącego nazwę „Projeções”. Szacunkowo przez 23 lata wydawania tych dwóch periodyków Prowincja Towarzystwa Chrystusowego dofinansowała je wartością około 40 tys. dolarów amerykańskich. W obecnym roku przypada 70. rocznica powstania Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii. Niestety ze względów na kryzys finansowy, który dotyka również Brazylię, nie zamierzamy z tej okazji urządzać wielkiej uroczystości.

**Brazylijczycy w Polsce**

Pod koniec mojego wystąpienia skierowałem także apel do obecnych biskupów, aby uwrażliwiali tutejszy Episkopat na Brazylijczyków, którzy opuszczają swój kraj i udają się na emigrację w poszukiwaniu lepszych warunków życia. Zgodnie z danymi Ambasady Republiki Federacyjnej Brazylii w Warszawie, na terenie Polski mieszka już ponad 4 tysiące Brazylijczyków. Zapytałem, czy nie warto by było, aby wysłano do Polski duchownego z Brazylii, aby zaopiekował się swoimi rodakami, którzy żyją i pracują w Krakowie, Katowicach, Wrocławiu, Warszawie….?

**Posługa duszpasterska**

Podczas przerw w obradach, czy w trakcie posiłków była możliwość bliższego poznania i rozmów z przedstawicielami reprezentującymi różnorodność posług na rzecz wiernych tutejszego Kościoła. Dzięki temu trzydniowemu zebraniu każdy z nas dostrzegł, jak poszczególne duszpasterstwa wzajemnie się spotykają przy realizacji głównego naszego celu, a mianowicie, by wierni nie zatracili swoich osobistych związków z Jezusem Chrystusem, dzięki posłudze tutejszego Kościoła, który dostrzega, wspiera i docenia różnorodność posług poszczególnych duszpasterstw towarzyszących ludziom będącym w drodze. W codzienności naszej służby nie zawsze mamy świadomość, że obok są ludzie, którzy służą innym, będącym w potrzebie duchowej, czy materialnej.

Kościół w Brazylii pomimo swoich braków, niedociągnięć jest bardzo aktywnie zaangażowany w obronę godności osoby ludzkiej, która się dokonuje nie tylko poprzez oficjalne noty czy wystąpienia Episkopatu, ale również przez mrówczą służbę osób świeckich, którym przyświeca ideał brata, siostry, który jest w potrzebie i należy spieszyć z posługą, aby się całkowicie nie zagubił w skomplikowanej rzeczywistości dzisiejszego świata.

**Spotkania z Polonią**

Przy planowaniu mojego uczestnictwa w IX zebraniu, które odbywało się na koszt episkopatu, poprosiłem siostrę Claudinę – skalabriniankę, która odpowiada za Sektor ludzi w drodze, abym mógł się zatrzymać jeden dzień dłużej w stolicy. Zamierzałem odwiedzić bardzo zasłużonego dla Kościoła w Brazylii polskiego misjonarza ks. prałata Czesława Rostkowskiego pochodzącego z diecezji łomżyńskiej, który jest już rezydentem przy parafii św. Judy Tadeusza, gdzie zbudował piękną świątynie, w której można spotkać także polskie elementy. Wspomniany misjonarz był czwartym proboszczem katedry w stołecznej Brasílii. Podczas kilkunastu lat duszpasterzowania ks. prałat Czesław przeprowadzał generalne remonty tej nowoczesnej świątyni, jak też elektrycznych dzwonów. Był także wikariuszem generalnym i ekonomem stołecznej archidiecezji. Pomimo 88 lat zachował trzeźwość umysłu, sprawność fizyczną i charakteryzujące go wielkie poczucie humoru.

Spotkałem się także z Henrykiem Siewierskim prof. tytularnym stołecznego uniwersytety (UnB), z którym łączą nas wieloletnie więzi przyjaźni. W swojej dyspozycyjności podczas mojego pobytu w stolicy posłuży mi jako kierowca, dzięki czemu mogłem zrobić kilka zdjęć istniejących w stolicy tego kraju poloników, które zamierzam umieścić w przygotowywanym drugim tomie książki „Ślady polskie w Brazylii”. Prof. Henryk zaprosił mnie również do swojego apartamentu, gdzie jego małżonka prof. Małgorzata przygotowała typowy obiad polski. Warto nadmienić, że w ostatnich latach prof. Małgorzata prowadzi kurs języka polskiego on-line dla kilku grup Polonusów w Porto Alegre. Z małżonkami mogliśmy dłużej porozmawiać o naszym życiu i pracy w Brazylii.

Powróciłem z Brasílii do Porto Alegre ubogacony wspólną modlitwą, wystąpieniami przedstawicieli duszpasterstw, prowadzonych rozmów z liderami zaangażowanymi na rzecz drugiego człowieka, aby się nie zatracił na dziś i na wieczność w narzucających się jednostce ludzkiej, jak też poszczególnym narodom ideologicznych propozycji co do stylu i warunków życia. Spotkania z rodakami: ks. prałatem Czesławem Rostkowskim i Małgorzatą i Henrykiem Siewierskimi – nauczycielami akademickimi, tak zasłużonymi dla szerzenie języka, literatury polskiej, były dla mnie prawdziwymi bankietami duchowo-intelektualnymi.

Na koniec tego reportażu nie mogę wspomnieć o moich Polonusach w Porto Alegre reprezentowanych przez prof. Arno Uszackiego – koordynatora Kapelanii Polskiej i Sergia Sechinskiego – konsula honorowego RP w stanie Rio Grande do Sul, którzy 27 lutego o godz. czwartej rano odwieźli mnie na lotnisko i 1 marca o północy odebrali z lotniska, aby mnie bezpiecznie odwieźć do Kościoła Polskiego, przy którym mam małe, skromne mieszkanie duszpasterza tej żywotnej Polonii mieszkającej w Porto Alegre, stolicy stanu Rio Grande do Sul, skąd co pewien czas wyjeżdżam, aby odpowiadać na zaproszenia wspólnot polonijnych z Rio Grande do Sul, a także  innych stanów Federacji Brazylii.

Wyjeżdżając z Polski przed 44 laty  do Brazylii nie przypuszczałem, że spotkam w tym wielkim i pięknym kraju, kolejne pokolenia naszych  osadników zintegrowanych z tutejszą społecznością, ale i zarazem podtrzymujących głęboko zakotwiczoną i z dumą podkreślaną swoją polskością!

*Zdzisław Malczewski SChr*